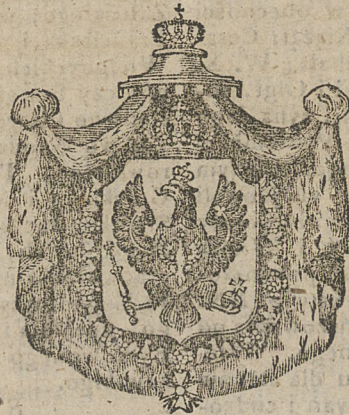


GAZETA

Wielkiego



Xięstwa

POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

N^o 25. — W Czwartek dnia 30. Stycznia 1834.

Wiadomości zagraniczne.

Królestwo Polskie.

Z Warszawy, dnia 24. Stycznia.

Pełniący obowiązki wojennego General-Policmajstra czynnej armii i Wice-Prezydenta miasta Warszawy.

Gdy PP. oficerowie i urzędnicy byłego wojska polskiego, pomimo trzykrotnego ogłoszenia przez pisma publiczne, dotąd nie wszyscy zgłosili się po odbiór wygotowanych dla nich uwolnień od służby; przeto wzywam ich powtórnie, aby celem odebrania takowych uwolnień, niezawodnie zgłosili się do bióra mego przed dn. 1. Lutego r. b. — General-Major, Storożenko. — Sekretarz, Greuve.

Lista Imienna

oficerów wyższych i niższych stopni, tudzież urzędników byłego wojska polskiego, którzy po odbiór dymissyi dotąd do Bióra Policyi nie zgłosili się.

Trębicki Władysław i Jełowicki Jan Podporucznicy, Chełmiński Felix Porucznik, Sołdecki Józef Kapitan, Kleszczeński Bazyl, Zelewski Bogusław, Skowroński Franciszek i Kowalewski Wincenty Podporucznicy, Gosiewski Melchior Kapitan, Stypulkowski Franciszek, Chrzastowski Ludwik, Zychliński Adam i Sieniński Alexander Podporucznicy, Granau Jan lekarz batalionowy, Regulski Prosper Podpo-

rucznik, Robert Ludwik Professor topografii, Rembertowicz Karól Porucznik, Szczepkowski Eukasz Kapitan, Czornecki Karól Porucznik, Wyleżyński Krzysztof Major, Kobyliński Franciszek, Pogonowski Piotr, Gajewski Felix i Wiśniewski Jan Podporucznicy, Mostowski Tadeusz Kapitan, Bojasiński Xawery Auditor dywizyi, Trzeszkiewicz Walenty Sztabslekarz, Strzemieczny Maciej i Jerzewski Ignacy Podporucznicy, Wunder Ludwik lekarz batalionowy, Przyborowski Ignacy i Prolewicz Jan Kapitanowie, Siciński Kazimierz Sekretarz Kom. rząd. wojny, Ligęza Antoni Podsekretarz, Mausz Antoni, Montellatyci Alexander i Bienkiewicz Tomasz Podporucznicy, Ulan Samuel Kapitan, Lissowiecki Benedykt Porucznik, Zapalski Piotr Podporucznik, Lanckoroński Bartłomiej Podpułkownik, Kołodzki Józef Porucznik, Olszański Józef Podporucznik, Tymiański Wincenty Porucznik, Juskievicz Franciszek Podsekretarz b. Kom. rząd. wojny, Stempkowski Robert Podporucznik, Wojszycki Jan Szef bióra, Pruszyński Jan Major, Krosnowski Stanisław i Zienkiewicz Józef Podporucznicy, Kombert Ludwik Sztabslekarz, Płoneczyński Jan Płatnik.

R o s s y a.

Z Petersburga, dnia 4. (16.) Stycznia.

W dzień Nowego roku, w którym obchodzi się też uroczystość urodzin J. C. M. W. X, He-

lony Pawłowny, odbyła się msza św. w Dworskiej cerkwi Zimowego pałacu, w obecności NN. Państwa obojga, Wielkich Xiążąt: Cesarzewicza, Następcy Tronu i Michała; W. X. Heleny i W.W. Xiężniczki Maryi i Olgi, tudzież J.J. K.K. M.M. Xięcia Oranii, syna Jego Xcía Wilhelma, Xięcia Augusta Wirtemberskiego i Xcía Piotra Oldenberskiego. Po tym świetnym obrzędzie, na którym znajdowali się też znakomitsi wojskowi, cywilni i dworscy urzędnicy, NN. Cesarstwo JJmć i Wielka Xiężna Helena raczyli przyjmować powinszowania; a po skończeniu nabożeństwa NN. Państwo raczyli przyjmować powinszowania od Członków korpusu dyplomatycznego. Wieczorem była maskarada u Dworu dla stanów szlacheckiego i kupieckiego Rossyan i cudzoziemców i wieczera w Ermitażu. Stolica była oświetlona.

Reskrypt Cesarski z d. 6. Grudn. z. r.

J.W. JXdzu Metropolicie Greko - Unitskich w Rossyi Kościołów Jozafatowi Bułhakowi.

„Stale, w ciągu długoletniej służby Waszej kościołowi i Ojczyźnie, okazywane przywiązanie do Tronu Naszego i gorliwość o prawdziwe dobro powierzonej Wam trzody, nie przestają zwracać na Was uwagi i względów Naszych; jako nowy ich dowód Najłaskawiej policzamy Was w poczet kawalerów orderu S. Andrzeja Apostoła, którego znaki, tu załączone, Roskazujemy wam przywdziać i nosić według ustawy.“ — Zostajemy Cesarską łaską Naszą ku Wam przychylnymi.

M i k o ł a j .“

Na przedstawienie P. Ministra Sekretarza Stanu Królestwa Polskiego, N. Cesarz Jmć raczył udzielić urzędnikowi Sekretaryatu Stanu Królestwa, Wincentemu Szczuce, rangę 12. klasy.

Kommissya likwidacyjna Wołyńska podaje do wiadomości: 1) że likwidacya długów, obciążających skonfiskowane dobra Michała Czackiego, w Podolskiej gub. leżące, nazwane Rzepinieckie, za rozkazem tamecznego Generał-gubernatora ma się odbywać w téjże Wołyńskiej kommissyi; i 2) że na mocy zatwierdzonych przez N. Cesarza Jmci wyroków P. Wojennego gubernatora Kijowskiego, Generał-gubernatora Podolskiego i Wołyńskiego, teraz znowu skonfiskowane zostały, za należenie do byłego Polskiego powstania, wszelkie już wiadome lub w czasie późniejszym odkryć się mogące majątki następnych osób z gubernii Wołyńskiej: w powiecie Łuckim, Władysława Moszyńskiego, w Rowieńskim Felixa

Konarzewskiego, w Dubieńskim, hrabi Józefa Załuskiego; w Kowelskim Seweryna, Teofila, Franciszka i Dyonizego, synów Stanisława, Wielobyckich; w Krzemienieckim, Xawerogo, czy Seweryna, Kamńskiego, Hrabi Konstantego Ożarowskiego, Karola Snowodeckiego; we Włodzimierskim, Bonawentury Szczurowskiego, Teofila Dybczyńskiego, Józefa Gurskiego i Mikołaja Sobieszczańskiego; w Starokonstantynowskim, Numy i Honorjusza Łepkowskich, Xawerogo Tejcha; w Nowogradowołyńskim, dymisyonowanego Porucznika Eugeniusza, syna Tadeusza Staniszewskiego, Józafata i Adama Domaradzkich, Leona Bydłowskiego i w Zasławskim Michała Swiękowskiego.

S z w a j c a r y a .

Z Zurych, dnia 15. Stycznia.

(Gaz. Rząd) — Komitet polski w Bern urządza loteryą na korzyść przebywających w Szwajcaryi Polaków. Główną wygraną stanowi skrzynka do podróży z pozłacanego srebra, 2000 fr. wartości, którą (niegdyś własność Napoleona) Ludwik Bonaparte Komitetowi w darze ofiarował.

F r a n c y a .

Z Paryża, dnia 19. Stycznia.

Monitor dzisiejszy jeszcze milczy o rozbięciu się okrętu „Superbe“; zaś Konstytucjonista donosi w téj mierze, co następuje: „Przez depeszę telegraficzną doniesiono Ministrowi marynarki, że „Superbe“ okręt liniowy o 84 działach, na Archipelagu nad skałami wyspy Paros, dokąd go gwałtowne burze zapędziły, się rozbił. Kapitan, który dowodził tym okrętem, mieszczącym na sobie 800 ludzi, zowie się d'Oysonville. Strata wynosi około 2 mil. Od niejakiego czasu ponosiła marynarka Królewska dotkliwe straty; rozbiły się albowiem fregata „la Resolue“, bryg „Marsoin“ i okręt liniowy „Superbe.“

List z Tulonu z dnia 13. m. b. wyraża, że uzbrajania tameczne nie są bynajmniej tak znamienite ani z taką skwapliwością wykonywane, jak pogłoska opiewa. „Idzie tylko o to (powiada ten list), aby się postarać o materiały dla okrętu o trzech pokładach „Montebello“ i dla dwóch fregat „l'Independante“ i „Armide“. Takie przygotowania bywają tu prawie co rok robione. W takowych chwilach nakazuje Ministerium regularnie podobne uzbrajania w niektórych portach, aby taką drogą pozyskać pozor do podwyższenia budżetu swego, albo przynajmniej aby wjął Izbie ochoty zniesienia onego. Jakoż taktyka takowa zawsze dobrze mu się udawała.“

O wypadkach w Katalonii czytamy w Messager jeszcze co następuje: „Po przedstawie-

niach Generała Llandra nastąpiły natychmiast ze strony mieszkańców Barcelony demonstracje. Pana Barate, przybyłego tam aby objąć miejsce Prefekta (suddelegado del fomento) przyjęto tylko jako prywatną osobę. Zresztą gwardya miejska ciągle pod bronią i ćwiczy się w mustrach, aby być gotową na każdy przypadek. Donoszą nam o tém w listach prywatnych z d. 10. m. b. Gazeta El Vapor milczenia swego dotychczas nie przerwała, co stąd się wytłomaczyć daje, że się chce dopiero doczekać odpowiedzi Królowej na przesłany jej adres. Llander i Ayuntamiento w Barcelonie działają z oziębłym umiarkowaniem, odznaczającym już pierwsze ich kroki. Być może że to tych zadziwi, którzy się wybuchu rewolucyi w Katalonii spodziewali. Wszakże tym słusznie odpowiedzieć można, że oni przez przesadę własną tej groźnej sprawie cechę hiszpańską ujęli. „Dziennik Sporów podający dzisiaj adres Generała Llandra w całej jego osnowie, nie rękując wszelako za autentyczność aktu, dodaje do owych wiadomości co następuje: „Twierdzą dzisiaj powszechnie, że protestacya Królowej przeciw wspomnianemu adresowi do Barcelony już nadeszła i że Generał Llander władze miejskie i wojska prowincyi pod rozkazem zostające o tém niebawem zawiadomił.“ — Gazety Journal de-Paris i Monitor zachowują dotąd ściśle milczenie w tej sprawie. Zresztą uważają tu, że Monitor o ważnych wypadkach, zdarzonych w Hiszpanii, natenczas dopiero wspomina, kiedy rząd francuzki już mógł wiedzieć, jak jego rady i przedstawienia w tej mierze w Madrycie zostały przyjęte.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 18. Stycznia.

Gazeta miasta Bremen donosi z Londynu z d. 17. Stycznia: „Słychać, że wyjazd Lorda Howard de Walden do Lizbony znowu miał być na inny czas odłożony. Ma to mieć styczność z prośbą Don Pedra, ażeby Anglia wkroczała, względem której gabinet jeszcze nic pewnego nie postanowił. Pogłoska o interwencyi w sprawach portugalskich, jakkolwiek nas milczenie gazety Globe w tej mierze zadziwia, jednak od dnia do dnia większe zyskuje prawdopodobieństwo. Położenie Pedrystów musi być istotnie bardzo zasmuczającym, a wkroczenie Anglii ostatnim (zdaniem ich) być środkiem ocalenia, kiedy z takim naleganiem ów *casus foederis* przytaczają. Wszakże jest to czystym bluźnierstwem przeciw rozumowi ludzkiemu, twierdzić, że zgwaltowanie terytorium portugalskiego przez neutralne dotychczas mocarstwo i w celu nie ma-

jącym żadnej styczności z wojną domową w Portugalii, poczytywane być powinno w sensie traktatu za *casus foederis*?! Taki argument mógłby najwięcej służyć za pozór, aby usprawiedliwić usadowienie wojska angielskiego nad granicą portugalską końcem ochronienia ziemi portugalskiej od napadów wojska hiszpańskiego, nie zaś aby uniewinnić czyny gwałtu i oręża przeciw Miguelistom, którzy zapewne do owego wszelkie prawa narodów depcącego zdarzenia się nie przyczynili, ani przyczynić nie mogli. Zresztą powiadają, że gabinet nasz względem wezwania tego do interwencyi bardzo różnego ma być zdania; po odbyciu długiej rady gabinetowej ujrzał się Lord Grej spowodowany do udania się do Brighton, aby Królowi rzecz tę przelożyć. Łatwo pojąć można, że z wypadkami temi natychmiast połączone domysły o zmianie ministeryalnej. Morning-Herald już głosił, że Lord Grej i kilku innych Ministrów urzędy swoje sobie sprzykrzyło i że Król okazał się być skłonny do wyniesienia Lorda Broughama — dla którego ów wor welny bardziej był miejscem troski niż świętości — na godność pierwszego Ministra, w którymto razie Sir R. Peel takżeby wstąpił do gabinetu. Morning-Herald przywiązuje do tych domysłów tę nadzieję, że skoro rząd zhańbieniu kościoła narodowego zapobieże, Anglia przestanie być przedmiotem igraszki i podnóżkiem dla niedowiarków i ateuszów, i że natenczas polityka zewnętrzna szlachetniejszą i większą powagę nakazującą przybierze postać. — Globe dzisiaj zbija wprawdzie wszystkie podobne pogłoski, ale ci co skrupułów swoich pozbyć się nie mogą, odwołują się do podobnej w tych dniach w Paryżu nastaliej obawy, gdzie mimo przeciwnych twierdzeń gazet ministeryalnych jednak każdy rozsądnie o rzeczach myślący przekonany, że w gabinecie tamecznym rozdwojenie zachodziło.“

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Ostatni Numer Dziennika Urzęd. Król. Regencyi tutejszej (z d. 28. Stycznia) zawiera nasamprzód Instrukcyą dla Królewskich Regencyi w Poznaniu i Bydgoszczy w celu wykonania Najwyższej ustawy z d. 1. Czerwca 1833. — Zbiór Praw No. 1435. — względem żydostwa w prowincyi Poznańskiej, składającą się z następujących artykułów: Art. 1—4. Urządzenie korporacyi żydowskich. Art. 5. Pierwszy wybór reprezentantów i urzędników administracyjnych. —

Czas ich urzędowania. Art. 6. Władze do-
zorcze. Art. 7. Sposób obierania reprezen-
tantów. Art. 8. Sposób obierania urzędni-
ków administracyjnych. Art. 9. Urzędowa
installacja reprezentantów i urzędników admi-
nistracyjnych. Art. 10. Urzędowe wprowa-
dzenie urzędników administracyjnych. Art. 11.
Formy urzędowania. Art. 12. i 13. Statuta
korporacji izraelskich. Art. 14. Szkolne wy-
chowanie młodzieży. Art. 15. Puszczenie
dzieci z publicznych szkół pod warunkiem
obrania jakiego dozwolonego zarobku. Art.
16. Kary za niedozwolony sposób życia.
Art. 17. Obowiązek do służby wojskowej. —
Rekrutowe. Art. 18. Patenta naturalizacji.
— Certyfikaty tolerancyi. — Izraelici, mający
być zwracanymi, skąd są. Art. 19. Regestra
stanu osob. Art. 20. Ogłoszenie tej Instruk-
cyi. — Następnie czytamy w tymże Dzienniku
ogłoszenie Ministerjum spraw wewnętrz-
nych i policyi, dotyczącej się utłumienia
dwóch pism peryodycznych, treści następują-
cej: „Podług uchwały sejmowej z d. 5. Gru-
dnia r. zeszl. wszelki dalszy ciąg wydawanych
w Darmstadt, przez rząd W. Xięstwa Heskiego
przytłumionych już dwóch pism peryody-
cznych *der Beobachter in Hessen bei Rhein*
i *das neue Hessische Volksblatt* został, bądź
pod używanym lub zmienionym tytułem,
w moc uchwały sejmowej z dn. 20. Września
r. 1819., zakazany, także redaktorowie ich,
księgarz C. W. Leske i adwokat Henryk Ka-
rol Hoffmann, dalej kupiec C. W. Lange nie
mają być w ciągu lat pięciu w żadnym kraju
związkowym do redakcyi podobnego pisma
przypuszczonymi. Uchwała ta podaje się ni-
niejszemu do wiadomości publicznej. Berlin,
d. 3. Stycznia 1834.“ — ogłoszenie Krole-
wsko-Pruskiej Regencyi, tyczące się naramni-
ków Inspektorów i Kommissarzów policyjnych;
— oraz pochwałę, przez Regencyą ogłoszoną,
osnowy następującej: „Pan Stanisław Sypnie-
wski, właściciel dobr., kupiec i reprezentant
miasta, darował tutejszej miejskiej szkole ele-
mentarnej pod Nr. 221. listem donacyjnym
z d. 15. Listopada r. z., część swego na Ry-
bakach pod Nr. 15. położonego gruntu, mającą
powierzchni dwa pręty □, przezco zaradził
nader przykre mu niedostatkowi podwórza przy
rzeszonej szkole. Szcudroblivością swoją
nanowo darodawca udowodnił chwalebną go-
towość wspierania celów powszechnie użyte-
cznych ceną własnych poświęceń. Poznań,
d. 15. Stycznia 1834.“ — — nareszcie Kro-
niki osobiste, z których tu tylko mianowania
na proboszczów, plebanów i nauczycieli, do-

słownie umieszczamy: „W ostatnim ćwier-
roczu upłynionego roku zostali od nas po-
twierdzeni: A. proboszczami i pleba-
nami: 1) dnia 3. Listopada, katolickim ple-
banem w Niemieckiem Wilkowie, dotychczas-
sowy wikaryusz Tumski Jan Arendt; 2) tegoż
samego dnia, proboszczem katolickim w Zbą-
szyniu, dotychczasowy wikaryusz w Bninie
Wojciech Pietraszewski; 3) d. 29. Listop. ka-
tolickim plebanem w Gryżynie, dotychczasowy
wikaryusz w Święciochowie, Michał Prange;
4) d. 10. Grudnia katolickim plebanem w Lu-
domach, dotychczasowy prebendarz w Obor-
nikach, Józef Lafleur; 6) tegoż dnia, prob-
oszczem w Kobylinie, dotychczasowy pleban
w Baszkowie, Walenty Lemański; 6) dn. 29.
Grudnia, plebanem katolickim w Nieparcie,
dotychczasowy pleban w Czeszewie, Ludwik
Wąsowicz. — B. Nauczycielami: 1) d.
17. Październ., nauczycielem przy żydowskiej
szkole w Szmiglu, dotychczasowy kandydat
szkolny Neumann Priebatsch; 2) d. 12. List-
kantor emangelickim i nauczycielem w Ko-
panicy, dotychczasowy kantor i nauczyciel
w Racocie, Jan Samuel Fechner; 3) dn. 14.
Grudnia, nauczycielem przy szkole w Rosz-
kach, kandydat szkolny Piotr Wasilewski; 4)
tegoż dnia, nauczycielem w Guzdzyńcu, do-
tyczasowy tymczasowy nauczyciel tamże,
Chrystyan Schlicke; i 5) d. 27. Grudnia, pier-
wszym nauczycielem przy szkole komunalnej
w Obrzycku, kandydat szkolny Ferdynand
Schulze. Poznań, d. 15. Stycz. 1834. — Król.
Pruska Regencya II.“

PATENT SUBHASTACYJNY.

Domostwo z przyległościami tu w Poznaniu
na przedmieściu Ś. Marcina pod liczbą 37. Je-
żące i Sebastianowi Marszałkiewiczowi nale-
żące, będzie drogą koniecznej subhastacyi
przedane.

Taxa sądowa wynosi 405 Tal. 9 sgr. 9 fen.

Termin do licytacji wyznaczony jest na
dzień 8. Kwietnia r. p.
o godzinie 10tej przed południem. Odywał
się będzie w Izbie stron tutejszego Sądu Zie-
miańskiego przez Radzcę Kulemann.

Chęć kupienia mający wzywają się niniej-
szem, aby się na terminie wymienionym sta-
wili, z warunkami obznajmili i licyta swoje
do protokołu podali. Przybicie nastąpi na
ręcz najwięcej dającego, jeżeli przeszkody
prawne nie zajdą.

Poznań, dnia 12. Grudnia 1833.

Król. Pruski Sąd Ziemiański.